

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 67.

Z KRAKOWA DNIA 20 SIERPNI 1828 ROKU WE SRODE.

Z Warszawy d. 13 Sierpnia.

W Imieniu Najjaśniejszego
MIKOŁAJA I.

CESARZA WSZECH ROSXY, KRÓLA POLSKIEGO
&c. &c. &c.

Rada Administracyjna Królestwa.

Przywodząc do skutku zamienione pod dniem 28 Stycznia (9 Lutego) r. b. między Ministerstwem Księstwa Oldenburgskiego, a Missyją Jego Cesarsko-Królewskiej Mości w Dreźnie, deklaracyie, względem zniesienia opłaty wywozowej między Księstwem Oldenburgskim a Królestwem Polskiem, na przedstawienie Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu, Rada Administracyjna postanowiła:

§. 1. Opłata wywozowa pobierana narzecz Słarku Królestwa Polskiego od spadku i innych jakiegobądź rodzaju majątków, własnością osób zagranicznych będących, a z krain Królestwa Polskiego wyprowadzonych względnie poddanych Księstwa Oldenburgskiego, zostaje zniesiona.

Uchylenie tej opłaty ma miejsce nie tylko we wszelkich nadal zdarzyć się mogących przypadkach, lecz oraz rozciąga się do tych wszystkich, jakie do dnia 28 Stycznia (9 Lutego) r. b. zdarzyć się mogły, a w

których opłata wywozowa jeszcze rzeczywiście i ostatecznie pobrana niebyła.

§. 2. Wykonanie niniejszego Postanowienia, i umieszczenie go w Dzienniku Praw, Kommissyiom Rządowym, w czem do kłobrey należy, poleca.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyjney dnia 22go Lipca 1828 roku.

Minister Stanu Prezydujący:
(podpisano) W. Sobolewski.

Minister Prezydujący w Komm:

Rząd: Przych: i Skarbu
(podpisano) X. X. Lubecki.

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi:
(podpisano) Kossecki.

Zgodno z Oryginałem:

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi:
(podpisano) Kossecki.

Zgodno z Wypisem:

Minister Sprawiedliwości,
Ig: Sobolewski.

Za Sekretarza Jeneralnego:

Szef Bióra K. Hoffmann.

Statek parowy z Anglii przez jednego z znakomitych Obywateli sprowadzony, przy płynął pod Warszawę. Pierwszy to raz po-

dobny widok ukazał się w tej stolicy. Statek ten ma stanąć obok Mostu; słychać, iż właściciel umyślił dozwolić publiczności do niego przystępu za ofiarą na rzecz Zupy Rumfordzkiej złotego iednego od osoby dorosłej, a 15 groszy od dziecięcia. Bilety w tym celu mają być w kasie mostowej urzędzone. Szlachetny pomysł właściciela przyniesie bez wątpienia znaczny dochód Zupie Rumfordzkiej; każdy bowiem z ochotą zadosyć uczyni swej ciekawości, pomnąc, iż za jego ofiarę 10ciu ludzi przez dzień cały będzie nakarmionych.

Kurs Listów Zastawnych.

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Za 100 złotych w Listach Zastawnych

Żądano zł: 86 gr. 15

Płacono — 86 — —

W Warszawie dnia 8 Sierpnia 1828 roku.

Schaber S. G.

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł: od 11 i gr. sr. do 13 Pszenicy od 17 i pół do 21; — Jęczmienia od 7 i pół do 8, i pół. — Owsa od 4 i pół do 6 i gr. sr.; — Siana furę iednokonną od 9 do 18; parokonną od 20 do 21 i pół; — Słomy furę od 5 do 7.

Z Petersburga d. 18 Lipca D. K.

(Z Ruskiego Inwalida.)

Naywyższe Dyplomata

Z BOŻEY ŁASKI

M Y M I K O Ł A Y I.

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYX,

i t. d. i t. d. i t. d.

I.

Naszemu Jenerałowi Poręcznikowi i Jenerałowi Adjutantowi Sipiaginowi.

Przez niezmordowane skuteczne trudy

na urządzie Wojsennego Gubernatora Tyflijskiego, zupełnie WPan usprawiedliwił przeznaczenie, przez Nas mu dane. Stateczną czynnością, pieczołowitością i troskliwością przywiódłszy wszystkie wydziały powierzonych WPanu zarządów do najlepszego porządku, przy tylu nader ciężkich tych zatrudnieniach, umiałeś w przeszłej wojnie Perskiej, okazać szczególniejszą trafność w użyciu umiejętności rozrządzeń względem opatrzenia żywnością woysk działających oddzielnego korpusu Kaukazkiego. W nagrodę tak pożytecznych prac W Pana Naymnościwiey mianujemy go Kawalerem orderu Sgo Alexandra Newskiego, którego znaki przy tem przesyłając, zostaliśmy ku W Panu Cesarską Naszą łaską przychylni.

II.

Głównemu w armii Medycznemu Inspektorowi, Naszemu Radcy Taynemu Baronetowi Willie.

Na okazanie Monarszey dla W Pana uprzejmości za długą i pożyteczną służbę W Pana, i za wyborne urządzenie wydziału Medyczno-Woyskowego, a w szczególności za tak skuteczną pomoc, jaką okazujesz i w terażniejszej wojnie walecznym wojownikom Naszym, na polu chwały ranionym, Naymnościwiey mianujemy W Pana Kawalerem orderu S. Alexandra Newskiego, którego znaki przy tem przesyłając, zostaliśmy ku W Panu Cesarską Naszą łaską przychylni.

Na oryginalne własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

MIKOŁAY.

W obozie przy wsi Kurnafy
dnia 25 Czerwca 1828 r.

Mianowani zostali: dowódca pułku ułańskiego Polskiego Pułkownik Baron Wrangel z pułku Połolskiego gwardyi kirysyerów;

dowódcą Szumskiego pułku huzarów, Pułkownik Arciszewski z Grodzieńskiego pułku huzarów gwardyi. Postąpili na Pułkowników: z pułku Grodzieńskiego huzarów gwardyi Podpułkownicy Poradowski i Dorow S.

Donoszą z Moskwy pod dniem 27 Czerwca: — "Wczoraj o godzinie 4tej z południa, zdarzyła się w tej stolicy gwałtowna burza z deszczem ulewnym przy silnych uderzeniach piorunów i wielkich błyskawicach. Trwała ona przez godzinę, lecz ślady tey spustoszenia są straszliwe. Do tysiąca dachów na domach jest uszkodzonych; na wspomnianym i ogromnym arsenale cały prawie dach żelazny zerwany; rzadko która z wież Kremla pozostała w dawniejszym stanie: wierzchołki ich mniej więcej są uszkodzone od gwałtownego wichru. Z niektórych dzwonnicy porzywane są całkiem kopuły, na wielu pozgięte krzyże, a dzwonnica Iwana Wielkiego nie jest także bez uszkodzenia, lubo bardzo nieznacznego. Rozchodzi się pogłoska, iż w tymże czasie będący na dzwonnicy tej dzwonnik zabity został od pioruna. O godzinie 6, dzięki Najwyższemu, wszystko się uspokoiło; miłe zabłysnęło słońce; po foki tylko deszczu bystro leciały z miejsc wyższych do płytkiej rzeki Moskwy. Mieszkańcy tuteysi oddawna tak strasznej niepamiętają burzy.

Tenże Inwalid donosi o działaniach oddzielnego korpusu Kaukaskiego w Turcyi Azjiatyckiej, następujące szczegóły:

Z Humry na granicy Turckiej
 d. 14 Czerwca D. K.

W celu rozpoczęcia działań wojennych przeciwko Turcyi Azjiatyckiej, za główny punkt przeznaczona była wieś Humra położona w Szuraheli nad rzeką Opaczaię. Tu zebrało się wojsko czynnego korpusu; tu

zgromadzone wszystkie zapasy, urządzone transporta i przygotowana wałowa artylleryja. Miejsce to będące punktem wojennych działań, gdzie zakłada się teraz lazaret wojenny i pograniczna kwarantanna, w ciągu wojny Perskiej uległo zupełnemu zniszczeniu; dopiero w przeciągu dwóch tygodni pod kierunkiem Jenerała Porucznika Xięcia Wadolskiego wzmocnione kamiennym wałem z basztami, zabezpieczone zostało od napadów nieprzyjacielskich. Dowódca korpusu przybył tam dnia 9go tego miesiąca, na drugi dzień zrobiona była próba dokładności artylleryi wałowej, która zupełnie odpowiedziała swemu przeznaczeniu. Dnia 13 przybyła ostatnia kolumna pod dowództwem Jenerała Majora Murawiewa. Tegoż dnia robiono doświadczenia robót minierskich 8 pionierskiego batalionu, które odpowiedziały zupełnie oczekiwaniu wyższej władzy.

Dnia 14 na wysokościach leżących blisko rzeki Orpaczaj, cały korpus czynny o 6 godzinie zrana uszykował się w ściśnionych kolumnach, w celu wzniesienia modłów do BOGA o uproszenie błogosławieństwa w przedsięwziętym pochodzie. Okryta śniegiem góra Alla-hecz (Oko opatrności) i święta góra Arart, grzbietami swoimi ocieniały ten święty obrzęd. W ciągu modlitwy, żołnierze ze wszech stron cisnęli się w koło ambony; moc Świętej wiary zachwycała każdego. Po pokropieniu szeregów wodą Święconą przechodziły kolumny w ceremonialnym marszu przed głównym dowodzącym. Porządek pułków, które zaledwo zakończyły ciężką wojnę Perską, był okazały; dwa miesiące wytchnienia odrodziły te wojska, artylleryia i jazda chociaż więcej nad inne wojska trudów poniosły, ukazały się jednak najsławniejsze. Pośród zgromadzonego wojska ukazały się dwa nowe widoki: zwracały

na siebie całą uwagę nowo uformowany pułk liniowy i ochotnicy milicyi Tatarskiej, z prowincyi Szerywańskiej i Szekińskiej. Zręczność tych ochotników i wybór koni zasłużyły na szczególną pochwałę.

Zaraz po skończeniu ceremonialnego marszu, przednia straż składająca się z brygady kozaków Dońskich Pułkownika Sirgieiewa, ruszyła za Orpaczaj, za niemi poszły inne woyska. Tym sposobem rozpoczęły się pierwsze kroki działań wojennych.

Z pod Karsu d. 20 Czerwca D. K.

Po przejściu granicy dnia 14 tego miesiąca, główny działający korpus pod rozkazami dowódcy korpusu Jenerała piechoty Ibrabiego Paszkiewicza Erywańskiego, postępował od Humry w prostym kierunku ku twierdzy Karsu, przez osady Dignis, Palderwan i Metków. Cała ta okolica zaludniona Ormianami, przedstawiała widok zupełnego spustoszenia, z przyczyny, że rząd Turecki wszystkich mieszkańców przeprowadził w głąb kraju.

Przy wsi Metków dnia 17go Czerwca pierwszy raz uyrzeliśmy nieprzyjaciela. Jazda Turecka wystąpiła przeciw nam z twierdzy o 16 wiorst, i napadła na nasze przednie pikiety; lecz za przybyciem posiłków została odparta. Odwaga tej jazdy, która się ośmieliła zapędzić tak daleko od twierdzy, a zarazem odebrane wiadomości były skazówką, że załoga Karsu dosyć jest znaczną i składającą się z dobrego żołnierza. Jazda Derli Baszy, Nefranow, Kurtincow i Karapaparchewów wynosi do pięciu tysięcy głów, piechota zaś składa się ze wszystkich mieszkańców zdolnych do noszenia broni, którey liczba z przybyłemi ludźmi, może wynosić także około pięć tysięcy ludzi.

Od wioski Metkowa zszedłszy z wielkiej drogi Humrińskiej, dowódca korpusu

postanowił opasać do koła twierdzę i rozłożyć obóz na wielkiej drodze Erzerumskiej, przeciąć komunikacją między Karssem i Erzerum, a tem samem pozbawić pierwszą z tych twierdz pożądanego posiłku od Seraskiera, który iak się spodziewano, przybył z dwudziestu-tysięcznym korpusem pod Kars. Wzmiankowane opasanie twierdzy, uskutecznienie w porządku w obec obleżonych, nie doznało ze strony nieprzyjaciela żadnych przeszkód. Transporta i sprzętu obozowe rozdzielone po brygadach piechoty, postępowały czterema szeregami, pod zasłoną piechoty i artylleryi; jazda zajmowała pole obrócone ku twierdzy. Niedaleko wioski Azakewa, gdzie wyznaczony był nocleg, Kozacy z przedniej straży spotkali nieprzyjaciela i zmusili go do odwrotu ze stratą nieco w zabitych i wziętych w niewolę.

Dnia 19 Czerwca naczelnie dowodzący, wysławszy ze wsi Akazewa pociągi ze strażą na miejsce nowego obozu, przecinającego drogę Erzerumską i po nad rzeką Kars położonego, z większą częścią woyska wyruszyły ku twierdzy Kars w zamiarze starewnego przejrzenia pozycji nieprzyjacielskiej. Zaledwie woysko nasze pokazało się na wzgórzach ku twierdzy pochylonych, gdy oto jazda liczna z niej wystąpiwszy, natarła na przednią straż Kozacką. Upatrzawszy sposobność do zadania klęski nieprzyjaciółom, naczelnny dowódca postanowił odwieść ich iak najdaley od twierdzy. Z tej przyczyny rozkazał Kozakom powoli pomykać się z frontu ku prawemu skrzydłu. Rozumiejąc, że Kozacy tył podawają, coraz daley ścigał ich nieprzyjaciel, gdy w tem naczelnny dowódca wysłał Jenerał Majora Barona Osten-Sackena, sprawującego obowiązek naczelnika sztabu, z rezerwowym pułkiem Ułańskim,

liniowemi Kozakami, Tatarami i 2 działami konney artylleryi Kozackiey, dla odciążenia nieprzyaciela od twierdzy. Zwinność tego nowego poruszenia, wykonanego pod ogniem z twierdzy, uwieńczona była pomyślnym skutkiem; nieprzyaciel został porażony. Tymczasem osmy batalion pionierów z czterema Kozackiemii działami połowey artylleryi, pod dowództwem Pułkownika Burcowa, wysłany był w pomoc jażdżie. Oddział ten posunąwszy się w lewo ku samey twierdzy, szybkim poruszeniem opanował wzgórze na 200 sążni od niey odległe, z kąd uciekającego do twierdzy nieprzyaciela, raził ogniem, co w ozkach jego znaczną rzędziło stratę. Całe pole usłane było trupami. Zabrano do niewoli blisko 20 ludzi, między któremi znajdowało się kilku officerów; od tych dowiedzieliśmy się, że nieprzyaciel miał do 100 zabitych i 200 rannych. Podczas natarcia jazdy naszej, Dońskie pułki Kozackie na lewym skrzydle pod dowództwem Jenerała Majora Zawadowskiego, uszykowane, razem z Tatarskimi, pod dowództwem Jenerała Majora Leonowa, Pułkownika Sergiejewa, natarły na gromady nieprzyacielskie naprzeciw nim rozstawione, i zapędziły je do twierdzy. Pułkiem liniowym Gruzyskim i ochotnikami Gruzyskimi, dowodził Pułkownik Książ Gruzyski Bekowicz. W tey sprawie woyska Rossyyskie dały dowód chwalebnyego męztwa. Mało ważąc sobie jazdę nieprzyacielską, która się tak bardzo do nas zbliżyła, nieregularna jazda nasza w niczem tey nie ustępowała. Piechota także, na której obrócone były działa twierdzy, w przedkim bardzo czasie, zajęła naznaczone sobie stanowisko i utrzymywała się przy niem, dopóki północna strona twierdzy całkowicie obeyrzana nie została. W tenczas dopiero wystąpiło lewe skrzydło ku obozowi. W tym

dniu straciliśmy dwunastu ludzi i mieliśmy 44 rannych, między któremi 3 officerów. Na lewym brzegu rzeki Karś polecono bataliionowi 40 pułku strzelców opanowanie wysokiey góry i wystawienie na tem miejscu reduty dla zabezpieczenia obozu. Przybywszy wieczorem ku tey stronie rzeki, naczelny dowódca obeyrzał twierdżę do koła. Położenie jej bardzo mocne, grube mury kamienne, wa trzy rzędy basztami opatrzone, otaczają miasto i część przedmieść, a broni je zamek na wysokiey skale postawiony, zwany Kaxadaha. Artylleryia tey twierdzy składa się ze stu dział; grunt nadzwyczaj krzemienisty przeszkadza robotom, lecz główna siła polega na liczney załodze.

(Tu następuje wiadomo już z Gazety Krakowskiej Nr 65 pod artykułem z Odessy urzędowe doniesienie o wzięciu szturmem przez woyska Rossyyskie twierdzy Karsy).

W Obozie pod Bazardzikim d. 27 Czerwca.

Niżnogrodzki dragoński pułk za okazane męztwo w ostatney wojnie przeciw Persom, najmłodsziowiey udarowany St. Jerzego sztandarami, Pułki grenadyerskie Chersoński, Gruzyski, Erywański karabinierów, i bateryna 1wsza, rota Kaukaskiey grenadyerskiey artylleryyskiey brygady, za okazane męztwo w ostaniey wojnie Perskiey, najmłodsziowiey otrzymały napis: "za odznaczenie się.", 13 i 14 pułki strzelców za okazane przykładne męztwo przeciw Turkom, otrzymały chorągwie z napisem: "za wzięcie i opanowanie Anapy. 17 pułk strzelców za okazane męztwo przeciw Turkom w bitwie dnia 27 Maia r. b. otrzymał chorągwie z napisem: "za przeyscie przez Dunay dnia 27 Maia 1828 roku.", 42 pułk strzelców za okazane męztwo w wojnie przeciw Persom o

trzymał chorągwie z napisem: "za obronę
zawierzy Szuszy przeciw Perskiej armii w
1826 roku.", 44 morski ekwipaż za przykła-
dne mężstwo w bitwie 27 i przy rozbięciu Tu-
reckiej floty pod Braiłowem 29 Maja, najsy-
młodszy otrzymał ustanowione na kasz-
kietach znaki: "za odznaczenie m.",

Z Paryża d. 3 Sierpnia.

Dnia 1go b. m. pracował Król z Mini-
strem skarbowym, a dziś prezyduje w ra-
dzie Ministrów.

Słychać, iż wakujące po śmierci Lau-
ristona Marszałkowsko udzielonem zostanie
Generałowi Maison.

Kapitan okrętowy Hugo, który odzna-
czył się w bitwie pod Navarino, wyniesio-
ny został na Barona.

Rosek Pruski dał dziś na obchód ro-
cznicy urodzin Monarchy swojego dyploma-
tyczny obiad.

Margrabina Loule (Infantka Portuga-
lka) odiechała dziś z mężem do Londynu.

Przez Tulon dowiadujemy się, że Ibra-
him Basza ustąpi z Morei. Ciekawi jeste-
śmy, czyli w przypadku, gdy ztwierdzi się
ta wiadomość, wyprawa nasza odpłynie do
Morei.

Utworzyć się tu ma kompania z spe-
kulantów na zakupienie żyta.

Panowie Champollion i Pariset udać się
z zleceniami rządu do Egiptu; pierwszy do
wyszukiwania hieroglifów i pomników, a
drugi do zgłębienia choroby Powietrza. Mie-
li jeszcze dnia 30 Lipca z Tulonu odpłynąć,
ale posłano im przez telegraf rozkaz, aby ie-
szcze wstrzymali swą podróż.

W Vincennes pierwsze doświadczenie
parowego działu bardzo dobrze poszło, ale
nie było jeszcze kula naładowane.

Od 3ch blisko miesięcy sławny Lekarz
Gall złożony jest ciężką chorobą.

Należąca do Lorda Cochrane parowa
łódź Merkury przybyła do Hawru, ale tylko
poty zabawiła, ile potrzebowała czasu do na-
brania żywości. Stosownie do istniejących
przepisów nie mógł ten statek żadnych w
Anglii dział wżadować. W Hawrze oświad-
czono iego Kapitanowi Blaquiere, iż statek
iego może do każdego Francuzkiego portu
zawiać bez opłaty beczkowego, &c. Statek
ten upływa w 20 minutach miłę morską.

Twierdzą tu, iż rząd nasz dla tego zo-
stawił w Andaluzji 9000 wojska swojego, aby
wyprowadzić Anglię w osadzeniu Portugalii.

Gazeta Kuryer Francuzki donosi co na-
stępuje o nastąpić mającym Kongresie w Kor-
fu: "Trzej Posłowie łącznie z pełnomocni-
kami Grecyi urządzają ostatecznie sprawę tego
kraju. Podług wiary godnych wieści traktat
Londyński z dnia 6 Lipca, nie ma być za-
sąją do ważnych tych układów, ale bez na-
leżenia Porty mają być czynione i ukończo-
ne. Niemają być dla Porty żadne prawa
warowane, gdyż utraciła do nich prawo przed-
nieprzyjęcie ultimum w przepisany czasie.
O hołdownictwie lub Hospodarstwie
Grecyi już nie będzie wzmianki. Nie będą
Sułtanowi zapewnione ani inwestytura, ani
sankcyja, ani haracz lub inne wynagrodze-
nia, ale Grecyja stanie się niepodległym kra-
iem pod opieką trzech Wysokich umawiają-
cych się Mocarstw. Twierdzą także, iż trzej
Posłowie mają zlecenie oznaczyć granice no-
wego tego kraju, który obejmować ma Ter-
mopile, Salongę, starożytne Phocis i Kubea.,,

Z Madrytu d. 24 Lipca.

Dnia 21 Lipca opuścili NN. Królestwo
Ichmość Palencyą i przybyli tegoż dnia o go-
dzinie 10 do Waladokdy.

Sprawniacy tu interessa Portugalii, P. Lima, zapytał się rządu naszego, czyli uzna Don Miguela, który dopełnił swej zdrady, gdyż w takim przypadku żądać będzie paszportów do wyjazdu. Dotąd odpowiadano mu tylko, aby się wstrzymał do powrotu J. K. Mci. Stronnictwo Apostolskie zaczęło tu brać górę, powodzenia w Lizbonie uczyniły go śmiańszem.

Tęgoż dnia z prywatnych doniesień.

Zmiana Ministeryum zda się potwierdzać. Korregidor Madrycki P. Gil, otrzymał ma urząd P. Calomarde, a ten znowu zostać ma Frezesem Rady Kastyliskiej, który urząd od śmierci P. Villela dotąd wakuje. Mówią także, iż P. Erro Ministrem spraw zagranicznych, a Intendent skarbu Ministrem skarbu mianowanemi będą.

Przed kilku dniami odkryto tu Carloapostolski spisek i kilkanaście należących do niego osób uwięziono.

Hr. Ofalia powróci tu wkrótce; zda się więc, że zlecenia jego do gabinetów Angielskiego i Francuzkiego pomyślnie poszły. Te zaś, iak twierdzą, zmierzać miały do nakłonienia tych gabinetów, aby nie sprzeciwiały się odzyskaniu i posiadaniu Meksyku przez Hiszpanią, skoro go na nowo podbił. Pod tym warunkiem zrzcę się Hiszpania miała innych w Ameryce prowincyy.

Na zastaw dóbr koronnych zaciągniona być ma od obcych kupców pożyczka, i układy o nią mają być na ukończeniu.

Od około 6 miesięcy zaprowadzili tu Francuzi nowy sposób pisania, przez który w 14 dniach nauczyć się można pisać. Król wydał im patent swobody i zalecił, aby ten sposób uczenia w przeciągu 5 lat w całym Królestwie zaprowadzili. Zaczął już wielki wzrost brać, gdy komisyja, mająca dozór nad edukacją publiczną, iak mówią na pod-

uszczenie Jezuitów, Królowi przechożyła, że niebezpieczną jest rzeczą, iż cudzoziemcy zozszerzają w kraju szybki sposób pisania, i wymogła cofnięcie udzielonego im patentu, i iak mówią nakazano im natychmiast z Hiszpanii wyjechać.

Z Lizbony d. 19 Lipca.

Co przewidywano, to się nakoniec ziściło: przyrzekane przez Don Miguela przebaczenie było tylko łudzeniem i iak tylko pozbył się oporu konstytucjonistów, trudni się iedynie krwawemi środkami. Przywłaściciel tronu zostaje więcej niż kiedy pod wpływem Matki, od której stronnicy Don Pedro wszystkiego lękać się powinni. W Gazecie wczorayszej czytamy wyrok Królewski pod dniem 14 b. m., którym nadworny Sędzia Cerveira Bastelho do Stamaral upoważniony jest do udania się do Porto, dla sądzenia z przydanemi sobie sędziami spieszno i ukarania buntowników, ażeby trwające od 8 lat rewolucyi położyć koniec. Powyższy nadworny Sędzia dał się słyszeć, iż poty nie będzie w kraju spokoyności, poki 4000 głów nie padnie. Tak więc niewinni ludzie, którzy wierzeni byli swej przysiędze i prawemu Królowi wystawionemi są na najokropniejsze prześladowania. Tu panuje przestach; tajna policyja na każdego mieszkańca ma oko. Officerowie za najmniejsze podeyrzenie są oddalanemi. Plebani otworzyli składki dla wsparcia skarbu i nie ieden z obawy przykłada się do nich. Junta handlowa wezwana także została, aby skarb wsparła, i otworzyła dziś podpisy na składkę.

Gdy Madeira pozostała wierną Don Pedro, przeto posłano kilkanaście wojennych okrętów do iey zamknięcia, i popłynęła tam mają 3 fregaty z wojskiem.

Z Londynu d. 3 Sierpnia.

Gazeta Kuryer powtórzyła w następującym Nrze, iż wyprawa Francuzka do Morei za zupełną zgodą naszego rządu następuje. Wielu znakomitych młodzieńców prosili nawet o pozwolenie służenia za ochotników w tej wyprawie.

Kupcy prowadzący handel z Madeirą mieli naradę z Ministrami, od których odebrali zaspokajające oświadczenie. Poślana ma być tam niebawnie znaczna siła do zasłonięcia życia i własności poddanych Angielskich. Wyspa S. Michała (Azorska) przyjęła mianowane przez Don Miguela Władze. Rząd nasz miał także wezwać Don Miguela o punktualną wypłatę summ, które nam się należą za wyprawę do Portugalii w Grudniu r. 1826 inaczej użycie skutecznych środków do uczynienia sobie zadosyć.

Fregata Brazylijska, która w Kwietniu z ważnemi zleceniami z Rio-Janeiro wypłynęła, przybyła dnia 16 z. m. z Genui do Gibraltaru.

Flotta Rossyjska, która płynąc na morze Środkiemne przebyła kanał, składa się z 7 liniowych okrętów, 10 fregat, &c. w ogóle z 26 żaglow.

W tej chwili wyszło tu poema o bitwie pod Navarino, którego autorem jest officer morski, syn znakomitego Jenerała, który zostawał pod rozkazami Admirala Cudrington.

Z Kartageny w Kolumbii piszą pod dniem 12 Czerwca, że Jenerał Padilla wkrótce ma być stracony; odkryć bowiem miano tajne porozumienie, które utrzymywał z kolorowemi ludźmi i Prezydentem Boyer.

Podług wiary godnego listu z Meksyku panuje w tej Rzeczypospolitej nayspełniejsza spokojność. Ostatniego spisku Montany, do którego Viceprezident Bravo należał, nie ma już żadnego śladu. Nie wchodził żaden

do niego inny urzędnik, Jenerał, lub kapitałista. Wyrokiem dnia 28 Maia naznaczona jest wypłata dywidendy z zagranicznej pożyczki.

Z Bruxelli d. 4 Sierpnia.

Dnia 2 b. m. Xiążę Alexander, syn J. K. Wysokości Xięcia Oranii, stawiony był na paradzie wojskowej jako pułkownik. Młody ten Xiążę otrzymał także od Nayas: Dziada swojego wielki krzyż orderu Wilhelma.

Obrządek ślubny Królowej Maryi z Xięciem Gustawem, synem byłego Króla Szwedzkiego, odbyć się ma w mieście tutejszem.

J. K. M. poczynił w wojsku wielkie promocyje; między innemi 3 pułkowników wyniesionych zostało na Jenerałów majorów.

Znajduje się tu dwóch wyższych pocztowych urzędników Pruskich, którzy udają się do Lill.

Do dwóch Gazet, piszących za sprawę Katolików, w Gandawie i Leodyum, przybyła jeszcze Boia w Herzogenbusch wychodząca.

Z Surynamy piszą, że Kommissarz jeneralny, P. van der Besch, przedsięwzięcie na początku Sierpnia podróż na powrót do Europy.

Posel nasz przy Dworze Portugalskim, P. Boreel, przybył tu przez Paryż.

Dnia 21 z. m. i 1go b. m. mieliśmy w kraju naszym wielkie powodzie, które zalały tamy pod Terneuzen i znacznie uszkodziły.

Około 60 uczniów z filozoficznego kolegium udadzą się kosztem rządu do Bonn na ukończenie nauk.

Żeglując do portów Francuzkich nasze okręty ostrzeżono, aby nie brały z sobą tytoniu lub tabaki. Okręt Hamburgski zapłacił za to kary w Bordeaux 550 Fr., Lubecki zaledwo uwolnił się opłaceniem 7550 Fr. od konfiskaty, a przybyły z Kalkuty do Bordeaux okręt Francuzki zapłacić musiał 15,000 franków kary.

DODATEK

DO N^{RO} 67.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 20 SIERPNI 1828 ROKU WE SRODE.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Datań godzina		Barometr z redukt. na 0°		Therm: czyli stopizim i ciepła	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
Sierp:		cali	lin:	stopnie	stop:			
god: 7		27	1, 995	+14. 6	80	Zachodni mochy	Pochmurno	
12		"	2, 962	+15. 3	77	Połud: Za. średni	" "	
13. 3		"	2, 93:	+16. 7	67	" mocny	Pogoda z chmur:	
9		"	3. 53	+11. 4	76	Zachodni mocny	" "	
7		27	4, 920	+10. 2	92	Zachodni mocny	Pochmurno	Deszcz.
12		"	5, 144	+18. 3	68	Połnocny słaby	" "	
3		"	5, 316	+17. 2	70	" "	" "	
9		"	6. 5 0	+12. 8	92	" "	" "	
7		27	6, 902	+12. 9	87	Zachodni słaby	Pogoda z chmur:	
12		"	6, 677	+18. 3	70	Wschodni słaby	" "	
3		"	6, 416	+19. 9	66	Połn: Ws. średni	" "	
9		"	6, 569	+13. 8	81	" "	Pochmurno	

J. Steczkowski, Z. A. G.

Z Florencyi d. 3 Sierpnia.

P. Ribeaupierre powrócił dnia 28 Lipca z kąpieli z Lukki do naszego miasta, a dnia 30go udał się w drogę przez Ankonę do Korfu.

Od brzegów Menu d. 4 Sierpnia.

J. K. Wysokość Xiążę Fryderyk Pruski zjechał dnia 13 Lipca do Gerlachsheim dla

przyjacielskiego odwiedzenia Xięcia Salm-Krautheim, zabawił tam dni 3 i dopiero dnia 16 rano udał się do wód Badeńskich.

W przejeździe przez Ingolstadt obejrzał N. Król Jmość Bawarski rozpoczęte roboty około obwarowania prawego brzegu Dunaju, tudzież cegielnią. Zalecił robotnikom, których liczba do 3000 wynosi dość dobrą czwoność. Dnia 31go przybył J. K. Mość do

Wirzburga. Dnia poprzedzającego w południe rozwarła się burza na to miasto; grad wybił przynajmniej czwartą część igod winnych.

Gazeta Korrespondenta Naremberskiego donosi z prywatnego listu z Paryża, że Minister spraw zagranicznych, P. de la Foronaye, uda się wkrótce do Karlsbadu, gdzie odbędzie naradę z różnemi dyplomatykami względem spraw politycznych. Z uchwalonej przez prawodawcze Izby Francuzkie dla rządu pożyczki 80,000 Fr. otrzymać ma Prezydent Grecyi, Hrabia Capodistrias, podług tego listu dziesięć milionów franków.

Pisma publiczne wspominają jeszcze o rozmowie, którą Napoleon miał z swem bratem Lucyanem w Mantui 1607 r. i starał się na swoją stronę przeciągnąć, obiecując mu tron Portugalii, z widokiem, że jego najstarsza córka zaślubi się z Xięciem Asturyi (teraźniejszym Królem Hiszpańskim Ferdynandem VII), czego Król Karol IV. szczerze pragnie, ale musi się z swą żoną rozwieść. Gdy Lucyan niezezwoił na to, zapowiedział mu Napoleon, iż we dwóch latach musi Europę opuścić.

Z Stambulu d. 14 Lipca.

Ibrahim Basza przysłał Wielkiemu Weryzowi następujący raport o stanie rzeczy w Morei:

„Brak żywności i choroby wszelkiego rodzaju tak się wzmożyły, iż Arnanci opuszczają nas kupami i powracają do domów. Zobaczyłam się przeto zmuszonym przestać Admirałom sprzymierzonych Mocarstw propozycje względem ustąpienia z Morei, i razem kazałem im donieść, że odpowiadać niemogę szkodliwości, które powracający do domów

Albańczykowie - wewnątrz Morei popełniają. Admirałowie posłali zaraz szybkołężny okręt do Alexandryi po statki przewozowe, i sam Capodistrias przybędzie na przedporcie Naxos, dla należenia do układów względem warunków co do ustąpienia z Morei.”

Ibrahim Basza uczynić miał ten krok na mocy przesłanych mu w ówczas od Porty instrukcyi, gdy Reis-Effendy wezwał Posłów Angielskiego i Francuzkiego do powrotu do Stambułu. Dziś rano rozeszła się tu wieść, że Porta przyjęć chce traktat Londyński, ale gdy przez Niderlandzkiego Posła nadeszła odpowiedź od Hr. Guilleminot na list Reis-Effendego, w której znajdować się miał wyraz: „że Sułtan przeciw duchowi swojego ludu prowadzi zgubną wojnę”, który bardzo rozgniewał Sułtana.

Wyszedł tu firman względem Greków, podług którego wszyscy nieznający, a tych liczyba do 22,000 wynosi, mają być do Azji wygnanemi. Powód do tego surowego środka jest następujący: Z Warny nadeszło zażalenie, iż tameczni Grecy trzymają ukrytą broń, w celu uderzenia na Turków za zbliżeniem się Rossyjan. Nastąpiło przetrząsanie domów, i w których znaleziono broń wszystkich ludzi bez litości wyrznięto. Tym sposobem zginęło kilka set Greków. Basza doniósł o tem Porcie, i mimo przełożeń znakomych Turków, że znaleziono tylko u rzeźników Greckich noże do rzezi bydła; pochwalono postępek Baszy i wydano powyższy firman. Gdy nieszczęśliwi Grecy trudnili się po większej części handlem żywności, przeto w teraźniejszych okolicznościach sami nawet Turcy ujęli się za niemi. W skutku tych przełożeń przedłużono termin ich oddalenia od 8 do 14 dni. Na przełożenie Mustafa

Dozwolonem także być ma Grekom prowadzącym rzemiosło i mającym sklepy otwarte, zostawić po jednej osobie do pilnowania ich rzeczy.

Spisy do pospolitego ruszenia w 150 powiatach stolicy okazują wyraźnie wstręt ludu do wojny. Dotąd spisano tylko 15 powiatów i wszystko okazuje wielką obojętność. Nawet Wielki Wezyr zdaje się ociągać z swoim wyruszeniem, gdyż zdaje się obawiać śnytryg swojego poprzednika, który jako Kaimakan zastępować ma jego urząd. — Idące tu z Azji woyska uciekają stami i Baszowie niemoga swych kontynjensów dostawić. Baza Saloniki obowiązał się dostawić 30,000 a zaledwo mógł zebrać 500 i tak wszędzie idzie. Husny-Bey posłał codziennie tatarów do W. Wezyra, ale z przywożonych przez nich doniesień nic wiedzieć niemożna.

LOTERYJA KRAJOWA,

W 308 Ciągnięciu dnia 20go Sierpnia 1828 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następujące:

50. 31. 20. 20. 22.
Przyszłe 309 Ciągnięcie dnia 27go Sierpnia 1828 r. przypada.

Dnia 18 i 19 Sierpnia 1828 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1.	2.	3.	4.
	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
— Pszenicy	21 —	19 —	17 —	15 —
— Żyta	13 —	12 —	11 15	11 —
— Jęczmienia	8 —	7 15	7 —	6 15
— Grochu	—	—	—	—
— Owsa	7 —	6 15	6 —	5 —
— Jagieł	28 —	27 —	26 —	—
— Rzepaku	—	—	—	—

W Gdańsku d. 11 Sierpnia.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenuicy	od	Złp.	690	do	750.
Zyta	—	—	318	—	336.
Jęczmienia	—	—	270	—	288.]
Owsa	—	—	118	—	210.
Grochu	—	—	420	—	480.

D O N I E S I E N I A,

Prezes Sądu Appellacyjnego &c.

Stósownie do przepisu Art: 118 Kodexu Cyw: podaie ninieyszem do powszechney wiadomości, iż Trybunał Iwszy Instancyi, na domaganie się Sukcessorów po ś. p. Andrzeja Stanowskim, mianowicie: P. Reginy Stapowskiej wdowy, P. Agoieszki z Stanowskich Gilgowej, P. Joanny z Stanowskich Polcerowey i P. Wiktoryi z Stanowskich Winklerowey, w asystencyi małżonków swych czyniących, wydał w dniu Iwszym Sierpnia r. b. Wyrok stanowczy, mocą którego nieobecność Leona Stanowskiego współsukcessora, przeszło od lat czterech w miejscu ostatniego zamieszkania w Mieście Krakowie nie znajduiącego się, i żadney o pobyciu swym wiadomości nie dającego, uznana i orzeczoną została.

W Krakowie dnia 7 Sierpnia 1828 r.

Nikorowicz,
Raubach, Sekr: S. A.

Zastępca Pisarze przy Trybunale I. Instancyi Miasta W. Krakowa i jego Okręgu, podaie do publiczney wiadomości, iż Kamienica PP. Wincentego i Maryanny z Majewskich Łaszkiewiczów małżonków własna, w Krakowie przy Rynku i ulicy Wiślny narożnie pod L. 265 w Gminie II. Miasta Krakowa stojąca, na żądanie P. Petronelli de Hallenburg Hal.

Jerowej wdowy, od której P. Wincenty Szpór Adwokat O. P. D. pod L. 115 w Krakowie zamieszkały wywłaszczenie to popiera, na satisfakcyą summy 833 1/2 Talarów w procentami i kosztami do Obligu Urzędowego ddo 5 Lipca 1816 r. należący się; sprzedaną będzie przez publiczną Licytacyą na Audyencyi Trybunału I. Inst: M. W. Krakowa w Domu pod L. 106 w Krakowie posiedzenia swe zwykle od godziny 10 rano odbywającego, a to w terminach:

- a) 21 Października)
- b) 15 Listopada (1828 Roku.
- c) 30 Grudnia)

Warunki Licytacyi wyrokiem Trybunału I. Instancyi M. W. Krakowa z dnia 7 Sierpnia 1828 ustanowione są następujące:

- 1) Mający chęć licytowania złoży Vadium w summie okrągłej pięć tysięcy Złp. od czego tylko strona popierająca Licytacyą jest wolną.
- 2) Nabywca zapłaci uprzywilejowane podatki Skarbowe i procenta od Widerkaufów zaległe a to w dni trzydziści po Licytacyi.
- 3) Nabywca zapłaci kosztą exekucyjnę na ręce Adwokata popierającego Licytacyą w skutek wyroku takowe sądzającego.
- 4) Nabywca złoży w ciągu dni trzydziestu po Licytacyi sumnę pięć tysięcy złotych w Depozyt Sądowy poczem uzyska dekret dziedzictwa.
- 5) Resztujący szacónek z procentem pięć od sta od dnia Licytacyi rachowanym, zapłaci Nabywca w skutek klasyfikacyi za assygnacyami Sądowemi.
- 6) Widerkaufy zostają przy nieruchomości z obowiązkiem opłacania procentów.
- 7) Niedopełniający warunków utraci Vadium i nowa Licytacya na jego koszt i szkody przedsięwzięta będzie.
- 8) Od dnia Licytacyi należęć będą przychody do Nowonabywcy.

Cena pierwszego wywołania 45,000 Złp.

Na takąową przeto Licytacyą wzywają się wszyscy chęć kupienia mający, a zarazem prócz szczególnie wezwanych wierzycieli wykazem hypotecznym obciążonych wzywają się wszyscy jakiegokolwiek prawo rzeczowe mający, aby pod rygorem prekluzyi na pierwszym terminie licytacyi złożyli na Audyencyi Trybunału wszelkie tytuły swych praw i wierzycielności z wykazem niżanych Pretensyi i ustanowieniem Adwokata.

W Krakowie d. 19 Sierpnia 1828 r.

A. Z. Hölzel, Z. P. T. P. O. D.

Gdy Licytacya stanowcza sprzedaży Dworku w Krzeszowicach pod L. 14 stojącego Poczta zwanego, do Massy ś. p. Fryderyka Rieth należącego w Gminie Okręgowej XV. wraz z zabudowaniem gospodarskiem, ogrodem i placem 941 1/2 siągów □ Wiedeńskich wynoszącemi położonego, na terminie w dniu 9 Kwietnia r. b. oznaczonym, od summy 2000 zł. Pol: przez Uchwałę Rady Familiynęj zmniejszoney, dla braku pretendentów bezskutecznie spełzła; przeto podpisany Notaryusz terminu powtórny, do Licytacyi Stanowczey takowego Dworku, od teyże samey summy 2000 zł. Pol: podług warunków jakie do Licytacyi przedstanowczey pod dniem 30 Stycznia r. b. w Gazecie Krakowskiej Nr. 10. 12 i 14 r. b. ogłoszone były na dzień Trzydziesty (30) Września r. b. na godzinę 10tą rano w kancelaryi swej w Krakowie w Ryнку pod L. 16 będącej naznacza, i o tym Szanownęj Publiczności zawiadomia. — W Krakowie d. 19 Sierpnia 1828 r.

Leo Ra cz. Peczolkowski.

Osoba mająca w edukacyi własnych dwóch synów, kwalifikowana do utrzymywania Uczniów Licealnych na stole, niniejszym zawiadomia Szanownych Obywateli chcących synów swych na rok następujący szkolny lokować, iż wzięwszy ku temu celowi obszerny i bliiski Lokal, w przecznicy S. Anny pod L. 315 tychże Uczniów na stół za pomierną cenę przy mować ocharune się, a to z praczką, usługą, dozorem domowym i korepetytorem, zgoła z zupełnem zastosowaniem się do przepisów Wysokiey Władzy Edukacyyney i woli WW. Rodziców; a poświęcając się zupełnie temu zawadowi, pochlebia sobie, że Szanowni Rodzice raczą ją swym ziszczęciem zaufaniem; ktoby przeto w tey mierze życzył sobie układow, raczy się zgłosić pod L. 316 przy Ulicy S. Anny na drugim piętrze.

A. K.